



FUNDACJA  
IM. STEFANA  
BATOREGO

ul. Sapieżyńska 10a  
00-215 Warszawa  
tel. 22 536 02 00  
fax 22 536 02 20  
batory@batory.org.pl  
www.batory.org.pl

Komunikat prasowy

Warszawa, 02.10.2017

## Oświadczenie zespołu ekspertów Fundacji im. Stefana Batorego w sprawie wzoru kart do głosowania

**W związku z opublikowaniem przez Państwową Komisję Wyborczą raportu z wynikami konsultacji w sprawie wyglądu kart do głosowania eksperci zwracają uwagę, że testowano jedynie dwa wzory kart – broszurę i jednostronnie zadrukowaną „płachtę” w formacie A0 (118,9 cm x 84,1 cm) czyli wielkości ściennej mapy. PKW nie uwzględniła propozycji ekspertów, aby uczestnicy konsultacji mogli wypróbować również karty w mniejszym formacie. W tej sytuacji nie dziwi fakt, iż większość osób za wygodniejszą uznała kartę w formie broszury. Jednak wyniki takiego plebiscytu nie są wystarczającą podstawą do podjęcia decyzji o formacie kart. Potrzebne są dalsze prace nad optymalną wersją kart.**

Eksperci, którzy badali przyczyny dużej liczby nieważnych głosów w wyborach do sejmików województw w 2014 roku rekomendowali odejście od kart zbroszurowanych na rzecz kart „płacht”. Jednostronnie zadrukowana karta w sposób czytelny prezentuje pełny zakres wyboru. Jej zastosowanie przyczyni się do ograniczenia liczby głosów nieważnych albo oddanych przez pomyłkę na inną listę niż wyborca zamierzał. Co więcej, zapewni tajność głosowania wyborcom niewidomym i niedowidzącym.

Przepisy Kodeksu wyborczego (art.40) wskazują jasno, że **podstawową formą jest karta jednostronna, a „broszurę” można stosować tylko wyjątkowo:** w przypadku, gdy opracowanie lub wykonanie jednostronnej karty do głosowania nie jest możliwe lub powodowałoby znaczne trudności w posługiwaniu się tą kartą.

W oparciu o dane z 2014 roku eksperci wyliczyli, że znacznie poręczniejszy format A2 czyli o wymiarach 42 cm x 59,4 cm (wykorzystany w pionie lub poziomie w zależności od liczby i długości list kandydatów), mógłby być zastosowany w minimum 95,6 % okręgów wyborczych (a gdyby minimalnie zmniejszyć czcionkę i odstępy między wierszami, to nawet w 98,8%). W niewielkim procencie okręgów, głównie wielkomiejskich, gdzie jest wiele list i wielu kandydatów, można byłoby stosować poprawione, przyjaźniejsze dla wyborców i zaopatrzone w jasną instrukcję karty-broszury. We współpracy z grafikami zespół przygotował odpowiednie wzory i przekazał do PKW.

**Stosowanie różnych formatów kart w różnych okręgach wyborczych jest zgodne z przepisami**

Żaden przepis Kodeksu wyborczego nie wyklucza takiego rozwiązania. Różne formaty kart do głosowania zastosowano w wyborach samorządowych w 2010 roku (książeczka tylko w

woj. mazowieckim). Nie ma prawnych przeszkód, by takie rozwiązanie stosować w przyszłości. Zmniejszenie liczby okręgów, w których wyborcy dostaną do rąk broszurę to sposób na ograniczenie liczby nieważnych głosów. Taki wniosek wynika z badania kart do głosowania z wyborów do sejmików województw w 2014 roku, podczas których ponad 2,5 mln osób oddało głos nieważny.

### **Wprowadzenie różnych formatów karty nie utrudni przygotowania materiałów wyborczych**

Decyzja o tym, jaka karta będzie użyta w danym obwodzie może być podejmowana w delegaturach Krajowego Biura Wyborczego na podstawie liczby zgłoszonych list oraz ich długości. Będzie następować w momencie zamknięcia zgłoszeń list - nie jest to dodatkowa komplikacja, bo przecież karty do głosowania i tak można drukować dopiero po ostatecznym zgłoszeniu kandydatów. Warto zaznaczyć, że druk płacht będzie znacznie tańszy.

### **Przygotowanie nakładek dla osób niedowidzących na karty w różnych formatach nie oznacza gigantycznych kosztów**

Wystarczy przygotować dwie wersje nakładki. Na podstawie danych z poprzednich wyborów łatwo oszacować w jakim mniej więcej procencie obwodów (i w których) będzie potrzebna dana wersja. Ze względu na niedokładność szacunków trzeba będzie przygotować pewną rezerwę nakładek obu typów. Jednak dodatkowe koszty będą stanowiły niewielką część kosztów produkcji nakładek.

Koszt wysyłki pakietu do głosowania korespondencyjnego z większą nakładką na kartę „płachtę” również nie jest problemem. Na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych wiadomo, iż liczba wyborców, która występuje o taki pakiet w skali kraju nie przekroczy kilkuset osób (prawdopodobnie nie osiągnie nawet setki). Nawet gdyby wysyłka dużych nakładek kosztowała kilkadziesiąt złotych za sztukę wydatek będzie niezauważalny w budżecie wyborów.

### **Różne wzory kart to nie jest przeszkoda dla ogólnopolskiej kampanii informacyjnej**

Sposób głosowania w wyborach samorządowych jest bardzo zróżnicowany. Karty w wyborach do rad gmin są inne w dużych miastach, inne w małych i na wsi. Część ludzi głosuje na radę powiatu, część nie, a w Warszawie do rad dzielnic. Wyborca dostaje do ręki 3 lub 4 różne karty, na których oddaje głosy wedle różnych zasad. W tej sytuacji wprowadzenie dwóch formatów karty w wyborach do sejmików niewiele zmienia. Przy takiej „mieszance” nie uda się także zrobić jednego, uniwersalnego spotu telewizyjnego „jak głosować”. Ogólnopolska kampania informacyjna musi stawiać sobie inny cel – przede wszystkim wskazywać jakie organy wybieramy i jaka jest ich funkcja.

**Reasumując**, dopuszczenie różnych formatów karty oznacza, że logistyka i akcja informacyjna staną się nieco bardziej skomplikowane niż w sytuacji, gdy wszędzie będzie obowiązywać „książeczka”. Nie będą to jednak komplikacje szczególnie duże, a problemy nie będą jakościowo nowe: w wyborach występuje wiele typów kart; wyborcy do takich samych organów głosują na różnych kartach w różnych miejscach; karty do druku trzeba przygotować już w trakcie procesu wyborczego (pod tym względem nic się nie zmienia).

Więcej informacji:

Marzena Płudowska  
Fundacja im. Stefana Batorego  
+48 508-850-464, mpludowska@batory.org.pl

**Korzyści z zastąpienia broszury przez „płachtę”** nawet tylko w części - a tym bardziej w zdecydowanej większości - obwodów są niewątpliwe: ograniczenie liczby głosów nieważnych, umożliwienie tajnego głosowania osobom niewidomym, niższe koszty druku, łatwiejsza (i mniej narażona na błędy) praca komisji obwodowych przy zliczaniu głosów, niższe koszty magazynowania (także po wyborach), gdyż „płachty” zajmują znacznie mniej miejsca.

Zanim nowe wzory kart zostaną wprowadzone do użytku, powinny być poddane bardziej wnikliwemu, przygotowanemu metodologicznie badaniu z udziałem różnych grup wyborców. Dopiero po przeprowadzeniu takiego badania będzie można ocenić, czy projekty są gotowe do użytku czy też należy je skorygować.

Członkowie zespołu:

- dr hab. **Mikołaj Cześniak**, Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu SWPS
- dr hab. **Jarosław Flis**, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego
- dr **Adam Gendźwił**, Zakład Rozwoju i Polityki Lokalnej, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego
- dr hab. **Jacek Haman**, Zakład Statystyki, Demografii i Socjologii Matematycznej, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego
- dr **Anna Materska-Sosnowska**, Instytut Nauk Politycznych, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego
- dr hab. **Bartłomiej Michalak**, Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
- prof. **Jacek Raciborski**, Zakład Socjologii Polityki Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego
- prof. **Andrzej Rychard**, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk
- dr hab. **Dawid Sześciło**, Zakład Nauki Administracji Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Wzory karty wyborczych przygotowanej przez ekspertów Fundacji Batorego:

Karta-płachta

[http://bit.ly/Batory\\_PlachtaWyborczaUkladPionowy](http://bit.ly/Batory_PlachtaWyborczaUkladPionowy)

<http://bit.ly/2fCVBBg>

Karta-broszura

[http://bit.ly/Batory\\_KartaWyborczaBroszura](http://bit.ly/Batory_KartaWyborczaBroszura)

Więcej informacji:

Marzena Płudowska

Fundacja im. Stefana Batorego

+48 508-850-464, [mpłudowska@batory.org.pl](mailto:mpłudowska@batory.org.pl)